

dr hab. prof. UAM Anna Loba
Instytut Języków i Literatur Romańskich
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Michała Sawczuka „Męskie, żeńskie w
średniowiecznej poezji kobiet w języku oksytańskim”**

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska mgr Michała Sawczuka poświęcona średniowiecznej poezji kobiet w języku oksytańskim składa się z sześciu rozdziałów zakończonych krótkim podsumowaniem oraz opatrzonych obszerną bibliografią. Pierwszy rozdział spełnia funkcję wprowadzenia do rozprawy, zawierając uściślenia historyczne i terminologiczne, ustalenia dotyczące korpusu analizowanych i interpretowanych tekstów, prezentację stanu badań oraz zastosowanej przez Autora metodologii badawczej.

Na wstępie należy podkreślić wybór bardzo ciekawego tematu rozprawy. Poezja średniowiecznych poetek oksytańskich, od dawna cieszy się zainteresowaniem badaczy, budząc bardziej i mniej uzasadnione spory i kontrowersje. W ostatnich dziesięcioleciach, w dobie bujnego rozkwitu studiów kobiecych i genderowych, badania nad twórczością *trobairitz* zyskały nowy impuls. Praca doktorska mgr Sawczuka doskonale wpisuje się w ten nurt badawczy, w którym docenienie samego faktu istnienia twórczości kobiet w średniowieczu łączy się z doprecyzowaniem nie tylko oryginalności owej spuścizny, ale również z próbą odtworzenia warunków socjoekonomicznych w jakich tworzyły dawne autorki. Autor pracy doskonale rozpoznaje trudności związane z podjętą problematyką, począwszy od niejednoznacznego terminu *trobairitz*, jakim określa się tworzące w języku oksytańskim poetki, poprzez przeszkody na jakie napotyka próba ustalenia korpusu tekstów aż po wątpliwości dotyczące realnej tożsamości kobiet-artystek. Pobieżny przegląd stanu badań, jaki znajdujemy w pierwszym rozdziale, daje również pogląd co do rozległości prowadzonych do tej pory poszukiwań oraz obszerności problematyki z jaką postanowił zmierzyć się Autor rozprawy.

W pierwszym rozdziale swojej pracy (podrozdział I.5, s. 21-24) mgr Sawczuk przedstawia metodologię, którą zamierza zastosować. Jednocześnie z podrozdziału tego wyłania się cel, jaki Autor sobie postawił. Doktorant obrał sobie za zadanie napisanie rozprawy

historycznoliterackiej, traktując tekst literacki (w tym wypadku utwory średniowiecznych poetek oksytańskich) jako źródło historyczne, punkt wyjścia do opisu i interpretacji szerszych procesów historyczno-kulturowych. Celem tak przyjętej metody ma być rozumienie i objaśnianie kontekstu społecznego i historycznego, w którym powstały analizowane i interpretowane teksty, a w ostatecznym rezultacie – dowartościowanie owego kontekstu. Odwołując się do osiągnięć amerykańskiego Nowego mediewalizmu, Autor rozprawy postuluje pewną swobodę w doborze poststrukturalistycznych narzędzi interpretacyjnych. Struktura pracy, w zamyśle mgr Sawczuka, wypływa z przyjętych założeń metodologicznych. Z tego też powodu Autor rozpoczyna swoje rozważania od przywołania ogólnych warunków prawno-społeczno-ekonomicznych, w jakich tworzyły oksytańskie poetki, aby następnie przejść do analizy dialogicznych relacji między uczestnikami „systemu” *fin'amor* a na koniec poddać badaniu indywidualne głosy twórczyń jako wyraz ich światopoglądu.

Z punktu widzenia powziętych założeń, ważnym punktem było odtworzenie „społecznego otoczenia” poetek tworzących w średniowieczu na Południu Francji. W drugim rozdziale Autor przedstawia więc – w szeroko zarysowanym przedziale czasowym – specyficzną sytuację prawną kobiet żyjących w tym regionie. Szczególny nacisk zostaje położony na kobiecą władzę, czemu mają służyć biografie wielkich dam Południa: Eleonory Akwitańskiej, Ermengardy z Narbony i Marii z Montpellier. Ten zarys historyczny stanowi podstawę do analizy feudalnego języka poezji trubadurów i „trubadurek”. Autor próbuje doprecyzować analizowane nie od dziś przez wielu badaczy związki i wzajemne wpływy łączące feudalizm i poezję oksytańskiego Południa. Głównym celem Autora staje się jednak zdefiniowanie „feudalnego słownika” poezji *trobairitz* a przede wszystkim, jak się zdaje, ustalenie specyfiki tego słownika w stosunku do – ogólnie scharakteryzowanego – analogicznego wokabularium ich męskich odpowiedników. Jednak w takim ujęciu wyjątkowość i oryginalność twórczości kobiecej jest dość słabo widoczna, a odniesienie do poezji praktykowanej przez mężczyzn wydaje się niewystarczająco wyraziste. Być może zabrakło po pierwsze wyraźnej definicji specyfiki kultury feudalnej obecnej w poezji trubadurów (jeśli taka była), a następnie bardziej precyzyjnego i konsekwentnego wyartykułowania różnic dzielących oba słowniki.

Następnym wielkim zagadnieniem podjętym przez Doktoranta (rozdział III) jest kwestia samej *fin'amor* (zwanej czasem w pracy „miłością dworną”). Autor rozprawy proponuje podwójną interpretację, w zamierzeniu komplementarną, z jednej strony opartą na koncepcji dyskursu inspirowaną m.in. koncepcjami M. Foucaulta oraz pracami innych badaczy, w tym R. Schnella, P. Beca, D. Earnshaw, B. W. Tuchman, M. Bachtina. Dialogiczność poezji

oksytańskich poetek wynikałaby z konieczności wywalczenia sobie miejsca w istniejącym już i ukształtowanym przez mężczyzn dyskursie dwornym, posłużenia się nim dla wyrażenia własnego, kobiecego doświadczenia. Drugim tropem interpretacyjnym jest teoria wspólnot emocjonalnych Barbary H. Rosenwein, która w przekonaniu Autora rozprawy dopełnia i precyzuje dialogiczny charakter twórczości poetek, włączając do niego dynamikę emocji. W tym kontekście praktykowany przez *trobairitz* gatunek *tenso*, z definicji dialogiczny, byłby wyrazem owej podwójnej filiacji, którą autor zdaje się rozciągać na całą kobiecą twórczość liryczną Południa. Dialogiczny, ludyczny charakter *tensonów*, ze względu na upodobanie do gier słownych, służy jednocześnie do dekonstrukcji hipotetycznego modelu *fin'amor* ukształtowanego przez poetów-mężczyzn, pokazując niejednoznaczny charakter tego dyskursu. Jednocześnie Autor zdaje się sugerować, że uprawianie tego gatunku pozwala poetkom na zbudowanie własnego kodu poetyckiego (s. 97). Ciekawa i w tym kontekście adekwatnie przywołana teoria wspólnot emocjonalnych wydaje się jednak niewystarczająco wyeksploatowana, gdyż nie jest do końca wiadome, czy mamy do czynienia z funkcjonowaniem tego typu społeczności łączącej trubadurów i trubadurki, czy raczej chodzi o dwie wspólnoty pozostające ze sobą w relacji nieustannego napięcia.

Najciekawsze, w moim przekonaniu, pytanie pojawia się na początku IV rozdziału, czyli mniej więcej w połowie liczącej 216 stron rozprawy: „Jednakże – pyta Autor – czy istnieje sposób, aby odnaleźć rzeczywistą kobietę, stojącą za tekstem tak odległym od naszych czasów, w którym na dodatek na pierwszy plan wysuwa się silnie zaznaczona konwencjonalizacja?” (s. 98). W tym momencie również rozprawa nabiera większej dynamiki i konkretności. Rozważania poświęcone statusowi „ja” lirycznego w poezji „trubadurek”, a tym samym tożsamości autorek, ich „kobiecości” wpisują się w historię zawikłanych sporów badaczy dotyczących tożsamości autorek, a nawet samego ich istnienia. Dystansując się od nich, Autor rozprawy opowiada się za ujęciem twórczości *trobairitz* w kategoriach „*persony* lirycznej” bądź „*ja* sylleptycznego”. Kategorie te ujawniając tożsamość podmiotu, którą nazwałabym „migotliwą”, pozwalają Autorowi uniknąć twardych, kategoryzujących i upraszczających definicji, również z klucza feministycznego. Piękna metafora tekstu-tkaniny i wpisanej weń sygnatury poetki-tkaczki, zapożyczona od Nancy K. Miller, wydaje się w tym miejscu szczególnie szczęśliwie przywołana. Szkoda, że Autor nie uczynił z niej bardziej efektywnego użytku. Refleksje na temat podmiotu lirycznego przechodzą płynnie w omówienie zagadnień dotyczących głosu kobiecego. Zasadniczy spór badaczy koncentrował się dotąd wokół kwestii autonomii owego głosu w stosunku do analogicznego głosu męskiego. W tym podrozdziale Autor posługuje się więc pojęciem „systemu trubadurów”, które okazuje się przydatne i

użyteczne do opisu funkcjonowania głosu kobiecego. Próbę definicji głosu *trobairitz* w oparciu o analizę *canso* Comtessy de Dia uważam za interesującą i przekonującą (podrozdział IV. 3, s. 115-123).

W dwóch ostatnich rozdziałach Autor mierzy się bardziej bezpośrednio z zagadnieniem „męskości” i „kobiecości” w poezji Południa. Najpierw odnosi się więc do kolejnego spornego problemu, jakim są *chansons de femme*, utwory liryczne z kobiecą personą liryczną. Tradycyjny przegląd teorii, w których badacze spierali się co do autorstwa utworów reprezentujących ten gatunek, a przede wszystkim do co samej obecności i funkcji głosu kobiecego w tym korpusie, jest wstępem do analiz i interpretacji wybranych utworów. Również tę część pracy uważam za satysfakcjonującą, gdyż Autorowi udało się wykazać, jak bardzo przemakalne są granice między twórczością kwalifikowaną często jednoznacznie jako męską bądź kobiecą i jak niepewny jest status samej „kobiecości” i „męskości” tych tekstów. Paradoksalnie więc, analiza wybranych *chansons de femme* prowadzi autora do wykazania wagi dokonań kobiecych autorek w domenie *trobar*. Jeśli dobrze odczytuję intencje Autora, celem ostatniego rozdziału było najpierw zrekonstruowanie modelu męskości obecnego w poezji trubadurów, a następnie skonfrontowanie tego modelu z męskością w poezji *trobairitz*. Aby wykazać kontestacyjną, przewrotną wymowę tej poezji Autor posłużył się ponownie przykładami zaczerpniętymi z utworów z gatunku *tenso*, przeprowadzając wiarygodne analizy.

Wbrew temu, czego można było oczekiwać, a co zazwyczaj znajdujemy w opracowaniach dotyczących twórczości kobiet w średniowieczu, żeby mówić o poezji kobiecej, Autor nie odtwarza najpierw systemu poetyckiego *trobar* i nie omawia twórczości *trobairitz* na tle zdefiniowanej i opisanej uprzednio twórczości mężczyzn. Jest to z pewnością zabieg zamierzony i może stanowić zaletę pracy – twórczość kobieca nie zostaje w ten sposób już na wstępie zmarginalizowana, gdyż nie stanowi jedynie odniesienia do wcześniej ukształtowanej „konwencji dwornej” (s. 82), „modelu” (s. 97) czy „ogólnych zasad *trobar*” (s. 116), zyskując w ten sposób autonomię i przemawiając własnym głosem. Jednocześnie jednak Autorowi nie do końca udało się uniknąć odniesienia do pierwotnie istniejącego „systemu”, do którego wielokrotnie odwołuje się zwłaszcza w drugiej części pracy (rozdziały IV i V). Również wyraźnie dialogiczny charakter poezji kobiecej, zauważany i analizowany po wielokroć przez wcześniejszych badaczy, a potwierdzony i uwierzytelniony dzięki analizom i interpretacjom mgr Sawczuka, wskazuje na obecność istniejącego paralelnie paradygmatu. Można się zastanowić, czy praca nie zyskałaby na jasności, a głos kobiecy nie stałby się lepiej i wyraźniej słyszalny, gdyby zasady owego wzorca, których znajomość Autor pracy niejako intuicyjnie zakłada, zostały dobitniej wyłożone.

Już od pierwszych stron jest jasne, że praca doktorska mgr Sawczuka ma charakter polemiczny. Autor przywołuje stanowiska wcześniejszych badaczy, przedstawia ich teorie, zderza je ze sobą, często podważając ich zasadność. Przywołanie wcześniejszych badań w pracy, która od początku stawia sobie za cel zmierzenie się z niesłuchaniem, spornym i kontrowersyjnym tematem, jakim jest poezja dawnych poetek, jest całkowicie uzasadnione. Należy podkreślić, że Autor porusza się z wielką swobodą w wielojęzycznej bibliografii, dowodząc znajomości dorobku wielu autorów z przeciągu wielu lat. Już na wstępie jednak Doktorant uprzedza czytelnika, że w ramach przyjętej metodologii przyznaje sobie swobodę w doborze narzędzi interpretacyjnych. Ten eklektyzm, który z jednej strony dowodzi erudycji i rozeznania Autora, może jednak przesłaniać cel wywodu i zakłócać jego jasność. I tak, niektóre teorie i hipotezy pojawiają się w różnych konfiguracjach i kontekstach w wielu miejscach pracy (np. teorie Beca, Hucheta, Rieger), niektóre zaś, jak np. rozważania Lacana, zostają pełniej wykorzystane tylko przy jednej okazji. Mnogość przywołanych stanowisk i ujęć badawczych, jakkolwiek koresponduje z nieoczywistym statusem materii, będącej przedmiotem analiz, jest często przytłaczająca. Można żałować, że niektóre, obiecujące ścieżki interpretacyjne zostają szybko porzucone lub wydają się nie do końca wyeksplorowane, jak na przykład wzmiankowane wyżej teorie Barbary H. Rosenwein czy Nancy K. Miller. Ponadto, czytelnik nie zawsze jest pewien czy chodzi o zwykły przegląd dotychczasowych debat czy też o dyskusję z nimi mającą doprowadzić do wypracowania własnego stanowiska Autora, zwłaszcza, że na tym tle wybrzmiewa ono nie zawsze wyraźnie. Dzieje się tak na przykład w podrozdziale IV.2, poświęconym głosowi kobiecemu. Przywoławszy i omówiwszy liczne koncepcje badawcze, Autor na koniec utożsamia się z – wcześniej nie omówioną – koncepcją Bachtina (s. 114), po to, aby kilka stron dalej zidentyfikować swoje stanowisko z koncepcją Matildy Tomaryn Bruckner (s. 122).

Temperament polemiczny zderzony z wielogłosem interpretacji sprawia, że dużą część pracy zajmuje przywołanie koncepcji oraz dyskusja z nimi, na niekorzyść egzemplifikacji. Ta dysproporcja powoduje pewien niedosyt, tym bardziej, że część analiz dotyczy testów nie należących do poezji kobiecej, lecz męskiej. Czytelnik oczekiwałby bardziej systematycznie prowadzonych analiz i interpretacji, dowodzących umiejętności aplikacji własnych teorii do badania tekstów. Te partie rozprawy, w których Autor odwołuje się do tekstów poetyckich, uważam za szczególnie udane również dlatego, że w tych fragmentach najwyraźniej daje on poznać oraz poddaje weryfikacji własne zapatrywania, koncepcje i hipotezy.

Można na koniec zapytać, czy Autor pomyślnie zrealizował cele i zamierzenia wyartykułowane na początku rozprawy. Można zastanowić się więc, czy udało się mu się w

pełni za pomocą tekstów literackich doprowadzić do zrozumienia i objaśnienia kontekstu historycznego, w którym te teksty powstały. Z pewnością, z pracy wyłania się niesłychanie bogaty, fascynujący świat poezji kobiecej na Południu Francji. Mimo niepewności źródeł biograficznych, rozprawa mgr Michała Sawczuka dowodzi, że kobiety-twórczynie miały niebagatelny wkład nie tylko w budowę kultury Południa, ale również w powstanie niezwykłego fenomenu, jakim był system poetycki *trobar*. Czy tym samym powiodła się zamierzona rekonstrukcja indywidualnego światopoglądu poetek poprzez wydobywanie go z zachowanych utworów? Na pewno, krytyczna reinterpretacja kategorii męskości i kobiecości sprawiła, że głos ten, stając się bardziej słyszalny i wyrazisty, okazał się bardziej niepokorny i niezależny niż myśleliśmy. Sam Doktorant świadomy jest jednak faktu, że jego badania dalekiego są od konkluzyjnego charakteru i wiele jeszcze w tej materii pozostało do odkrycia

Z recenzenckiego obowiązku odnotowuję pewną niedbałość w redakcji pracy. Pewne przypisy wymagałyby uzupełnienia, pewne nazwiska – przypisów (np. O. Schultz-Gora, s. 98; teza Kay, s. 194). Dla nieobeznanego czytelnika warto byłoby też zaznaczyć, że teksty poetyckie oznaczone jako BEdT pochodzą z *Bibliografia Elettronica dei Trovatori*. Dość niewygodna konstrukcja bibliografii utrudnia orientację. Wśród źródeł nieodnotowanych w przypisach, zauważam np. historycznie ważną *Antologię prowansalską* Edwarda Porębowicza (1888), jakkolwiek inne zbiory przekładów polskich zostały wymienione. Najbardziej może raziącym śladem pośpiechu redakcyjnego jest zapis imienia pierwszego trubadura, księcia Akwitanii, Wilhelma IX, który w pracy figuruje w różnych miejscach jako Guilhem IX Trubadur, Wilhelm z Akwitanii albo Guilhem de Peitieux.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe uwagi stwierdzam, że przedłożona do oceny rozprawa doktorska mgr Michała Sawczuka spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim i pozwala na dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Anna Dole